Cena za egzemplarz 15 groszy.

Cena za egzemplarz 15 groszy.

GÓRNOŚLĄZAK

Pismo codzienne, poświęcone sprawom ludu polskiego na Śląsku.

GORNOSLĄZAK wychodzi 6 razy w tygodniu i kosztuje miesięcznie 3.— zł.

Przez lud — dla ludu!

TELEFON Nr. 1414.

OGŁOSZENIA oblicza się na wiersze milimetrowe. — Wiersz milimetrowy kosztuje 15 groszy. — Wiersz reklamowy 60 gr.

REDAKCJA I EKSPEDYCJA znajduje się w Katowicach, Rynek 12.

Nr. 225 | Katowice, piątek 28-go września 1928. | Rok 27

Skarga Volksbundu przed Radą Ligi.

Genewa. (PAT). Na ostatniem posiedzeniu obecnej sesji Rada Ligi Narodów wysłuchała sprawozdania Adatzkiego w kwestji skargi Volksbundu, dotyczącej zamknięcia paru szkół niemieckich na Górnym Śląsku. Szkoły te zostały zamknięte zgodnie z postanowieniami konwencji górnośląskiej z powodu bardzo małej liczby dzieci, uczęszczających do niej. Przedstawiciel Niemiec Schubert domagał się prowizorycznego otwarcia tych szkół aż do chwili rozpatrzenia sprawy i powzięcia decyzji przez Radę Ligi Narodów. Dowodził on, że po dokładnem zbadaniu okaże się słuszność żądań Volksbundu. Przytem twierdził, że Niemcy przy stosowaniu konwencji co do polskich szkół mniejszościowych nie trzymają się wyłącznie formalistyki, lecz dbają o dobro ich, postępują w duchu porozumienia i dlatego utrzymują te szkody, chociaż do nich uczęszcza zaledwie pięć do dziewięciu dzieci.

Delegat polski minister Sokal podkreślił zgodność decyzji śląskich władz administracyjnych z postanowieniami konwencji górnośląskiej oraz dobrą wolę Rządu Polskiego, wyrażającą się w tem, że na petycję z dnia 8 sierpnia udzielił on wyjaśnienia w ciągu miesiąca, gdy według ustalonej procedury przysługiwał mu dwu, lub trzy miesięczny termin. W dalszym ciągu odpowiadając na apel Schuberta, by rząd polski otworzył z powrotem zamknięte szkoły w celu uspokojenia umysłów, minister Sokal zaznaczył, że Rząd polski dokłada wszelkich starań w kierunku ustalenia zgodnego współżycia ludności na Górnym Śląsku i że w pracy tej wstawiennictwo p. Schuberta nie może pomóc i jest wprost niepożądane. Na tem 52-ga sesja Rady Ligi Narodów została zamknięta.

Rada uchwaliła odroczyć tę sprawę do następnej sesji w grudniu i wyłonić komisję dwóch lub trzech prawników dla zbadania strony prawnej. Równocześnie wezwano prezydenta komisji mięszanej, Calondra, by tę sprawę w jak najkrótszym czasie rozstrzygnął.

Na tem obecną sesję Rady Ligi zamknięto.

Nauki płynace z wielkich manewrów angielskich.

Konnica dla współczesnej armji niezbędna.

Londyn. (Wiad. wł.) Wielkie manewry angielskie, jakie się odbyły w okolicach Sussex, zakończyły się w sobotę 22 września. Dowiodły one, że tanki szturmowe nie stanowią obecnie poważniejszej groźby wobec nowego działa, specjalnie skonstruowanego do walki z temi stalowemi potworami.

Poza tem zostało ustalone, że aeroplan wywiadowczy nie oddaje żadnych usług na przestrzeniach zalesionych i że kawalerja dla współczesnej armji jest niezbędna.

Takie wnioski wyprowadzili zawodowcy i sędziowie wojskowi.

Z drugiej strony przewóz piechoty w wozach automobilowych jest dzisiaj najpewniejszym i najbardziej skutecznym środkiem szybkiego transportu sił bojowych na wyznaczone stanowiska. Zwrócono następnie uwagę, iż manewry armji angielskiej w Nadrenji stwierdziły również mały pożytek aeroplanów wywiadowczych cytowano wypadek, że kilka samolotów po wielekroć przeleciało nad polem nieprzyjacielskiem, nie zauważywszy obecności wojsk ani w lasach ani po wioskach.

Zakończenie obrad Ligi Narodów.

Genewa. (PAT.) Na środowem posiedzeniu Zgromadzenia Ligi Narodów przyjęto jednomyślnie z wyjątkiem głosu Węgier sprawozdanie, rezolucję i projekt powszechnego układu o pokojowem załatwieniu zatargów międzynarodowych. Węgry wstrzymały się od głosu.

Następnie przewodniczący Zahle zamknął dziesiątą sesję zwyczajną Zgromadzenia Ligi Narodów. W mowie końcowej wskazał on na doniosłe dzieła, dokonane przez Zgromadzenie również i w roku bieżącym. W dziedzinie dążeń do zrealizowania systemu rozjemstwa i bezpieczeństwa dzięki ostatecznemu przyjęciu projektu powszechnego układu o pokojowem załatwieniu konfliktów międzynarodowych, jakoteż dzięki zaleceniu wszystkim państwom zaprojektowanego układu o nieagresji i niesieniu wzajemnej pomocy, stwierdzone zostały nowe przesłanki dla przygotowania Międzynarodowej Konferencji Rozbrojeniowej. Komisja rozbrojeniowa Zgromadzenia skierowała do Rady Ligi prośbę, aby wezwała ona tedy rządy, które dotychczas jeszcze nie osiągnęły porozumienia w sprawie metod, prowadzących do ograniczenia zbrojeń, zwłaszcza zbrojeń morskich, aby kontynuowały one bezpośrednie rokowania w celu usunięcia istniejących jeszcze trudności. Uprawnia to wszystko — mówił dalej przewodniczący Zgromadzenia — do nadziei, że zwołanie pierwszej Międzynarodowej Konferencji zostanie przyspieszone. Liga Narodów w ciągu swego 9-letniego istnienia położyła już olbrzymie zasługi w kierunku usuwania przeciwieństw pomiędzy narodami i utrzymania oraz utrwalenia pokoju. W Lidze Narodów ludzkość znalazła instytucję, dzięki której może spoglądać w przyszłość z większem zaufaniem i spokojem. Wszyscy, jak tu jesteśmy, żywimy nadzieję, że instytucja ta zdoła przezwyciężyć wszystkie trudności i zapewnić dobrobyt narodom.

Rewelacyjna broszura mistrza zakonu krzyżackiego.

Berlin. Mistrz zakonu młodokrzyżackiego Maraun, napisał rewelacyjną broszurę, zwróconą przeciwko grupie nacjonalistycznej Hugenberga. W jednym z ustępów tej broszury Maraun, który w r. 1923 współpracował ściśle ze skrajnymi nacjonalistami przyznaje, iż znany z procesu czarnej Reichswehry por. Szulc, prowadził akcję organizacyjną, zmierzającą do wywołania konfliktu z Polską.

Według przygotowanego planu akcja terorystyczna w Zagłębiu Ruhry miała być zakończona, natomiast wszystkie siły tajnych organizacyj niemieckich miały być zgrupowane na granicy polskiej.

Maraun oświadcza, że plan ten miał na celu zaskoczyć Polskę niespodziewanym napadem, poczem regularne siły zbrojne Reichswehry miały się połączyć z armją sowiecką.

Niepowodzenie zamachu Hittlerowskiego w Monachjum oraz zamachu Bauera w Kistrzyniu położyły kres akcji przeciwpolskiej, która odżyła znowu, jak to podkreśla Maraun, w r. 1925 podczas pobytu Cziczerina w Niemczech.

Litwini zbierają na oswobodzenie Wilna.

Ryga. (PAT.) Z Kowna donoszą, że nastały tam z inicjatywy towarzystwa „Oswobodzenia Wilna“ zorganizowane komitety, które w dniu 9-go października jako w rocznicę zajęcia Wilna, będą zbierały ofiary na akcję, mającą na celu oswobodzenie Wilna. Jak w latach ubiegłych, tak i w tym roku dzień 9 października ogłoszony będzie na Litwie jako dzień żałoby narodowej.

Zjazd katolicki w Magdeburgu.

Tegoroczny sejm katolicyzmu niemieckiego jest 80-ym zjazdem tego typu. Po raz pierwszy zebrali się reprezentanci stowarzyszeń katolickich niemieckich w Moguncji w czasie „wiosny ludów“ 1848 i odtąd co roku z niezlicznymi wyjątkami odbywają swe zjazdy, które weszły już jako stały czynnik w program działalności katolików niemieckich. Na nich zdaje się sprawę z całorocznej pracy, układa plany na przyszłość i obmyśla środki działania. Tutaj w swobodnej dyskusji dokonuje się wymiana zdań na różne aktualne tematy z zakresu religijnego, społecznego, a nawet politycznego. W tej cichej pracy wewnętrznej spoczywa punkt ciężkości zebrania, manifestacje zewnętrzne grają rolę drugorzędną, zwłaszcza jeżeli zjazd — jak tegoroczny w Magdeburgu — odbywa się na obszarze o zdecydowanej większości protestanckiej. Obrady toczyły się głównie w czterech sekcjach: religijnej, wychowawczej, ekonomiczno-społecznej i państwowo-obywatelskiej. Rzucono tam wiele cennych myśli i powzięto cały szereg pożytecznych uchwał.

Na uwagę zasługuje postanowienie, by uruchomić ostatecznie na terenie niemieckim Akcję Katolicką w myśl życzeń Stolicy Apostolskiej. Zauważono przytem słusznie, że nie potrzeba w tym celu stwarzać nowej organizacji, bo istniejące wystarczą zupełnie, trzeba tylko uporządkować działalność stowarzyszeń katolickich i doprowadzić do stałej między niemi współpracy. Zjazd nie był też pozbawiony momentów politycznych, już choćby przez to, że równocześnie toczyły się narady posłów centrowych. Ale i na samym zjeździe poruszono problemy polityczne, zwłaszcza na sekcji państwowo-obywatelskiej. Nie sformułowano tu jednak ściśle określonych dyrektyw, pozostawiając zawodowym politykom ułożenie szczegółowego programu.

Natomiast rozwinęła się ożywiona dyskusja w kwestjach zasadniczych. Chodziło mianowicie o to, czy wogóle dopuszczalną jest współpraca Centrum katolickiego na terenie parlamentarnym z obcemi sobie duchowo stronnictwami na prawicy, czy na lewicy. Stwierdzono ostatecznie dopuszczalność takiej współpracy w razie koniecznej potrzeby.

Uchwała ta posiada doniosłe znaczenie zarówno na wewnątrz, jak na zewnątrz. Na wewnątrz przyczyni się ona zapewne do uspokojenia fermentu w łonie Centrum. Jak wiadomo, ścierają się tam dwa odłamy, prawicowy i lewicowy, z których jeden prze do przymierza z prawicą, a drugi ciągnie partję na lewo. Nic więc dziwnego, że zapaleńcy po obu stronach skłonni są każdą współpracę z niemiłym sobie kierunkiem politycznym piętnować jako sprzeniewierzenie się ideałom katolicyzmu. Wspomniana uchwała ma właśnie na celu ukrócić tego rodzaju demagogiczne zapędy.

Na zewnątrz zaś umożliwia ona stronnictwu centrowemu wejście w skład rządu p. Müllera, w którym dotąd posiada ono tylko swego obserwatora.

Jeszcze jedną rezolucję treści politycznej warto zanotować. Zwraca się ona mianowicie przeciwko propagandzie wywrotowej i wzywa katolików do współpracy przy umacnianiu podstaw państwowości niemieckiej w tej formie, w jakiej się ona aktualnie przejawia. Znaczy to, że katolicy niemieccy są zdecydowani narazie podtrzymywać republikę, nie przesądzając jednak swego stanowiska w dalszej przyszłości.

Byłoby rzeczą bardzo wskazaną, aby nasi politycy, żeglujący pod hasłem katolicyzmu, dokładnie zapoznali się z wygłoszonymi w Magdeburgu poglądami i zaprzestali piętnować jako sprzeniewierzenie się ideałom katolickim tych, którzy dla dobra państwa chcą współpracować z ludźmi innych przekonań.

Przegląd polityczny

Rada Ochrony Pracy.

W Warszawie rozpoczęła się druga sesja Rady Ochrony Pracy. Na porządku obrad znajdują się dwa projekty ustaw: o umowach zbiorowych pracy i o zatatwianiu zatargów zbiorowych pracy. P. min. Jurkiewicz wygłosił przemówienie, w którem stwierdził, że umowy zbiorowe są dzisiaj we wszystkich prawie krajach, rozwiniętych gospodarczo, jedną z zasadniczych form ustalania stosunków pomiędzy pracodawcami a pracownikami. Państwo musi widzieć w tym systemie zdrowy i normalny przejaw rozwoju społecznego, przejaw, którego nie należy w żadnej mierze krępować, a któremu natomiast dać należy warunki prawnego i regularnego działania.

We wszystkich prawie krajach także sprawa regulowania zatargów zbiorowych jest przedmiotem trosk i prac ustawodawczych rządu. Sprawa zatargów zbiorowych wiąże się ściśle ze sprawą umów zbiorowych pracy, ponieważ dobre umowy zbiorowe zmniejszają poważnie szanse powstania zatargów, z drugiej zaś strony zatarg zbiorowy pracy z reguły kończy się zawarciem umowy zbiorowej.

Po przemówieniu p. ministra odbyła się dyskusja nad obydwoma projektami.

Hakata odżyła.

W Królewcu odbywa się obecnie kongres dla misji wewnętrznej. Jest to, jak wiadomo, działalność na rzecz protestantyzmu, a przedewszystkiem nacjonalizmu niemieckiego. Najważniejszy referat wygłosił baron Gayl, członek rady Rzeszy i pruskiej rady państwa o działalności protestanckiej wśród kolonistów na wschodzie. Temat zupełnie taki sam, jak za czasów największego hakatyzmu w dobie wilhelmowskiej. Zdaniem p. Gayla kolonizacja na wschodzie Niemiec jest tylko jedną cząstką w utrzymaniu niemieckości wschodu. Należy kolonistów całą siłą wspierać w ich walce z żywiołem zdawna osiadłym.

To co powiedziano w Królewcu, odnosi się do całego Wschodu, a zatem także do Śląska Opolskiego. Z ust autorytatywnych wiemy teraz to, co każdemu było widoczne. Że mianowicie nacjonaliści niemieccy chcą wyzyskać ustawę kolonizacyjną z r. 1919, którą stworzył rząd rewolucyjny wyłącznie dla przydzielenia gruntu bezrolnym i małorolnym, dla celów politycznych, antypolskich. I takie postępowanie ma odwagę p. Proske nazwać lojalnem spełnianem naturalnych praw mniejszości!

Sprawa połączenia Austrji z Niemcami.

Prasa francuska poświęca ostatnio znowu wiele miejsca sprawie anschlussu. Pertinax w „Echo de Paris“ stwierdza, że nie ulega wątpliwości, iż Rada Ligi Narodów nigdy nie udzieli przyzwolenia na przyłączenie Austrji do Niemiec. Grozi jednak niebezpieczeństwo zjednoczenia Austrji z Niemcami, które się dokona stopniowo, faktycznie, a nie oficjalnie. W takim razie powstaje wątpliwość czy uda się Radzie uzyskać jednomyślność dla uchwały, zabraniającej anschlussu i przywracającej obecny stan. „Państwa najbardziej zagrożone mogłyby na podstawie statutu Ligi z bronią w ręku wystąpić przeciwko anschlussowi. Najwidoczniej tę właśnie ewentualność miał na myśli dr. Benesz, kiedy oświadczył w kwietniu w Berlinie, że „Anschluss“ oznaczałby wojnę. Podpisanie paktu Kelloga nie zmienia stanu rzeczy. Pertinax wnioskuje, że rokowania w sprawie Nadrenji dają możność załatwienia tej sprawy. Z punktu widzenia prawa nie istnieje związek między sprawą Nadrenji a anschlussem. Mimo to Francja może powiązać obie te sprawy, nie godząc się na opróżnienie Nadrenji, dopóki Niemcy nie zrezygnują oficjalnie z anschlussu.

Obrady ministrów angielskich.

W tych dniach odbyła się rada gabinetowa, w której brali m. in. udział premjer Baldwin i lord Cushendun, przybyli wczoraj do Londynu. Dłuższą dyskusję wywołało stanowisko delegacji angielskiej na terenie Genewy. Referował lord Cushendun. W związku z obradami gabinetu „Observer“ twierdzi, iż informują go z kół miarodajnych, iż Anglja nie zamierzała utrzymywać w tajemnicy treści układu anglo-francuskiego w sprawie rozbrojeń. Rząd Stanów Zjednoczonych otrzymał już tekst oficjalny układu i zgodził się ze swej strony na to, aby treść jego nie była publikowana.

Dlaczego Rosja musi się zbroić?

W tych dniach zakończyły się wielkie manewry armji rosyjskiej w okręgu kijowskim. Po zakończeniu manewrów, ludowy komisarz wojny, Woroszyłow, wygłosił na zebraniu kijowskiego sowietu miejskiego przemówienie, wskazując, że stosunki Rosji z najbliższymi sąsiadami były w ostatnich latach dość naprężone. Wzajemne stosunki z Rumunją nie posunęły się ani na krok naprzód do poprawy. Następnie, omówiwszy stosunki z państwami bliskiego i dalekiego Wschodu, po stwierdzeniu prawdopodobieństwa poprawy stosunków z Niemcami, Woroszyłow wyjaśnił motywy podpisania paktu Kelloga przez Rosję. Podkreślił on, iż przez swoje przystąpienie do paktu rząd sowiecki wykazał swe szczere pragnienie pokoju, udaremniając tem możliwość posądzenia Rosji o imperjalizm. Chociaż pakt Kelloga niezdolny jest uniemożliwić wojnę, to jednak posiada pewną doniosłość, mogąc zmniejszać w najbliższej przyszłości możliwości przygotowań wojennych i napaści, gdyż jest on w pewnym stopniu zobowiązaniem moralnem rządów burżuazyjnych wobec mas ludowych. Przemówienie swoje Woroszyłow zakończył oświadczeniem, iż Rosja zmuszona jest wyznaczyć pewne sumy na utrzymanie armji, albowiem nie istnieje żadna gwarancja, że związek sowiecki nie będzie zaatakowany. Oświadczenie Woroszyłowa, iż technika armji czerwonej nie ustępuje w niczem technice armij najbliższych sąsiadów, przyjęte zostało burzliwemi owacjami.

Tajny układ angielsko-francuski.

Swego czasu zawarty został układ flotowy pomiędzy Anglją a Francją. Niedługo potem ukazały się w prasie pogłoski, jakoby układ ten zawierał tajną umowę, skierowaną przeciwko Stanom Zjednoczonym. Rzecz prosta, że pogłoskom tym zaprzeczono. Pomimo tych zaprzeczeń „Universal Service“ zamieszcza dalsze sensacyjne wiadomości o tajnych instrukcjach generalnego sekretarza francuskiego ministerstwa spraw zagranicznych Berthelota do francuskich placówek zagranicznych w sprawie angielsko-francuskiej umowy morskiej. Podając tę wiadomość, dzienniki berlińskie podkreślają antyamerykański charakter umowy podnosząc, że w razie zrealizowania punktu, przewidującego zniesienie ograniczeń, co do budowy małych krążowników i co do uzbrojenia w armaty t. zw. krążowników pomocniczych, Anglja uzyskałaby olbrzymią przewagę nad Stanami Zjednoczonemi. Wszystkie dzienniki podkreślają, że wskutek obecnych sensacyjnych rewelacyj stosunki angielsko-amerykańskie ulegną zaostrzeniu i nastrój antyangielski w Stanach Zjednoczonych wzmoże się znacznie.

Również w Stanach Zjednoczonych wiadomości te wywołały ogromne wzburzenie. Podobno prezydent Coolidge zamierza natychmiast po swoim powrocie do Waszyngtonu donieść rządowi angielskiemu i francuskiemu w nocie bardzo energicznej, że rząd amerykański widzi się zmuszony ze względu na tajny układ flotowy angielsko-francuski do powzięcia następujących zarządzeń: 1) przeprowadzenia nowego programu budowy floty dotyczącego konstrukcji 23 krążowników po 10 tysięcy tonn każdy; 2) powstrzymania się od udziału w dalszych rokowaniach przygotowawczej komisji rozbrojeniowej w Genewie. Poza tem rząd amerykański będzie domagał się zgody Francji i Anglji w sprawie nowego układu, któryby ustalił ogólny tonaż dla krążowników na 300 tysięcy tonn.

Znowu ruch wśród Marokańczyków.

Pamiętne są jeszcze długie, krwawe i zacięte walki, jakie toczyły się pomiędzy wojskami francuskiemi, a walczącymi o swą wolność Marokańczykami. Dopiero po wielkich wysiłkach i dotkliwych stratach udało się Francuzom zmusić Marokańczyków do poddania się. Zdawało się, że po tak ciężkich doświadczeniach Francuzi zmienią dotychczasowy system rządzenia, który wywołał rewolucję i zmusił krajowców do chwycenia za broń. Okazuje się jednak, że zmiana ta nie nastąpiła, gdyż według nadchodzących wiadomości daje się zauważyć wśród Marokańczyków znowu wrzenie.

Według doniesień z Rabatu zbrojne oddziały tubylców marokańskich zaczęły ujawniać wzmożoną działalność. Pod Arbaua doszło do starcia między wojskami francuskiemi, a silnemi oddziałami marokańskiemi, przytem z obustron znaczna liczba żołnierzy odniosła rany. Samolot francuski jako odwet, zbombardował obóz riffeński pod Izer-Tourong, za dostawę broni dla sąsiednich plemion. Na skutek bombardowania kilkunastu tubylców padło trupem.

Katolicy uznają króla albańskiego.

Z Tirany donoszą, że katoliccy biskupi albańscy, ze względu na opozycyjne stanowisko katolickich szczepów albańskich wobec nowego króla, zwrócili się do Papieża z prośbą o instrukcję w tej sprawie. Sekretarz stanu w Watykanie, kard. Gasparri zalecił uznanie nowego króla. Wobec tego, przedstawiciele duchowieństwa katolickiego udadzą się w dniach najbliższych do Tirany, aby złożyć hołd królowi.

Hr. A. K. Tołstoj.

KSIĄŻĘ SREBRNY

81) —o— (Ciąg dalszy).

— Dosyć, po co Boga gniewać, Maksymie Gryegorjiczu — przerwał mu Srebrny — dla czegóż nie mógłbyś być moim bratem? Kto tam na ród zważa? tutaj przed Tatarami, na odkrytem polu, jesteśmy równi, Maksymie, wreszcie wszędzie jesteśmy równi, gdzie stoimy przed Bogiem, nie przed ludźmi; zbratajmyż się.

Książę zdjął z siebie krzyż na złotym łańcuchu i podał go Maksymowi.

Ten także zdjął z szyi krzyż, prosty, miedziany, co wisiał na jedwabnej plecionce, pocałował go i przeżegnał się.

— Weź go, Nikito Romanowiczu, tym krzyżem błogosławiła mię matka, gdyśmy jeszcze byli biednymi ludźmi, i nie mieli łask u cara Iwana Wasiljewicza. Chowaj go, najdroższa to moja pamiątka.

Wtedy obaj jeszcze raz się przeżegnali, pomieniali na krzyże i uściskali wzajemnie.

Maksym bardzo był szczęśliwy.

— Teraz — rzekł radośnie — jesteś mi bratem, Nikito Romanowiczu: twój druh — mój druh, twój wróg — mój wróg; będę kochał twoją miłością, będę myślał twoją myślą, będę się gniewał twoim gniewem. Teraz mi weselej i żyć i umrzeć: mam z kim żyć, mam za kogo umierać!

— Maksymie — odpowiedział Srebrny, głęboko wzruszony — Bóg świadkiem, jestem twym szczerym bratem; nie rozstanę się z tobą do śmierci.

— Dziękuję, dziękuję, Nikito Romanowiczu, nie powinniśmy się rozstawać. Jeżeli, da Bóg, żywi będziemy obaj, pomyślimy razem, czemby się przysłużyć ojczyźnie. Niepodobna, żeby już wszystko na Rusi przepadło, i żeby carowi można było służyć tylko w opryczniewie...

Maksym mówił z wielkim zapałem, lecz nagle urwał i chwycił Srebrnego za rękę.

Przeraźliwe ryknięcie rozległo się w oddaleniu. Powietrze jakoby zadrżało, ziemia się zatrzęsła, rozpaczliwe krzyki dochodziły z obozu tatarskiego i kilka koni z najeżonemi grzywami przeleciało koło Srebrnego i Maksyma.

— No, chłopcy — rzekł Srebrny, siadając na rumaka — teraz mnie słuchać — tu wyciągnął szablę i wywinął nią w powietrzu — nie zbijać się w kupę i nie rozpraszać! każdy niech zna swoje miejsce! z Bogiem za mną!

Rozbójnicy skoczyli na równe nogi.

— Słuchać kniazia, słuchać! — powtarzano w szeregach.

Cała banda ruszyła za Srebrnym przez pagórek, co im dotąd przysłaniał nieprzyjacielskie ogniska.

Wtedy uderzył ich w oczy niespodziewany widok. Na prawo od obozu tatarskiego przemykały się z początku małe, ogniste języki, które co chwila się rozszerzając i łącząc razem w jeden ogromny płomień, ciągnęły na pogan.

— Oj ten Pierścień, oj ci nasi! — krzyknęli opryszkowie — zapalili step i puścili ogień z wiatrem prosto na Basurmanów.

Pożar zwiększał się z nadzwyczajną prędkością. Cały step z prawej strony obozowiska zamienił się w morze ogniste, a jego fale wkrótce zalały najbliższe kibitki i oświetliły istne poruszone mrowisko — obóz wraży.

Tatarzy ratujący się od ognia, walili się z przestrachu prosto na rozbójników.

— Na nich, chłopcy — huknął piorunującym głosem Srebrny — pchać ich w wodę, pędzić na ogień.

Odpowiedzią był ogromny krzyk; rozbójnicy runęli na Tatarów i wszczęła się straszna rzeź.

. . . .

Gdy wstało słońce, walka jeszcze się ciągnęła, ale pole było usiane tatarskiemi trupami

Parci z jednej strony przez oddział Srebrnego, z drugiej przez pożar, nieprzyjaciele nie mogli się zebrać z myślami i chronili się do błotnistej rzeczki, gdzie wielu ugrzęzło na śmierć, inni zginęli w ogniu lub się zadusili od dymu. Spłoszony tabun od samego początku wpadł na obóz, połamał kibitki i takiego popłochu narobił między Tatarami, że jeden drugiego rżnął, dusił, nie myśląc stawić oporu wrogom. Jedna część zdołała się przedrzeć przez ogień i rozpierzchła po stepie. Druga, z ledwością zebrana przez samego szyryńskiego murzę, Szychmata, przebyła rzeczkę i uszykowała się na drugim brzegu. Tysiące strzał sypnęła stamtąd na triumfujących Rosjan.

Rozbójnicy, nie mając innej broni prócz ręcznej, a oddaleni od wrogów błotnistą rzeką, nie mogli stawić oporu i stchórzyli.

Daremnie Srebrny prośbą i groźbą starał się przyprowadzić ich do porządku. Już oddziały Tatarów pod przykryciem strzał napowrót przepływały rzeczkę, by z tyłu uderzyć na Srebrnego, gdy Pierścień zjawił się nagle koło kniazia. Smagła twarz gorzała mu ogniem, koszulę miał porwaną, z noża kapała krew.

— Stójcie chłopcy, stójcie sokoły! — krzyknął na rozbójników — czyż oczy wam się zaprószyły? Nie widzicie, że pomoc nadciąga?!

I rzeczywiście na przeciwległym końcu horyzontu poruszał się oddział w bojowym szyku; piki i halabardy połyskały od promieni wschodzącego słońca.

— Przecież to ciż sami Tatarzy! — odpowiedzieli rozbójnicy.

(Ciąg dalszy nastąpi).

WIADOMOŚCI ZE ŚLĄSKA

Piątek
28
września

Św. Wacława, króla, męczennika, † 935.

Św. Salomona, biskupa wyzn.,

SŁOW.: WACŁAW SW.

Nie słuchacze Zakonu sprawiedliwymi są u Boga, ale którzy Zakon czynią, będą usprawiedliwieni. (Rzym. II. 13.)

Zdania: Kogo Pan Bóg kocha,
Krzyżyki mu daje —
Kto je mężnie znosi,
Szczęśliwym zostaje.

Kto nie jest z Bogiem, ten jest Jego wrogiem.

Kalendarz astronomiczny: Słońce wschodzi o godz. 5.41, zachodzi o godz. 17.27. — Księżyc wsch. o godz. 17.51, zach. o godz. 4.04. M a r s stanie w kwadraturę do Księżyca.

Długość dnia wynosi 11 godzin 46 minut.

Zmiany powietrza przed 100 laty: burzliwie, zimno. J u t r o: dżdżysto. 28 września jest dniem krytycznym.

— **W sprawie opóźniania się pociągów.** W ostatnim czasie pociągi na polskich kolejach państwowych opóźniają się często o całą godzinę, zwłaszcza na liniach dyrekcji warszawskiej. Opóźnianie się pociągów nietylko dalekobieżnych, ale także lokalnych wywołuje rozgoryczenie wśród podróżujących. Dzienniki pisały o zaniku sprawności kolejowej w Polsce, żądając przywrócenia dawniejszej punktualności w ruchu pociągów, tembardziej, że w bieżącym miesiącu bilety kolejowe podrożały o 20 proc.

Według doniesienia gazet warszawskich główną przyczyną dotychczasowych opóźnień pociągów są roboty nad zmianą szyn lekkich na ciężkie. W dyrekcji kol. warszawskiej zmiana ta obejmuje 300 klm. torów, z czego 150 klm. na dawnej linji wiedeńskiej od Ząbkowic do Warszawy. Na dystansie Skierniewice — Warszawa odbywa się zmiana żwiru na ciężki i niepowodujący kurzu szaber. W związku z częściowem rozebraniu nawierzchni, pociągi zmuszone są często zwalniać bieg do 15 klm. na godzinę, co specjalnie opóźnia bieg pociągów pośpiesznych. W zarządzeniu p. prezesa dyr. warszawskiej zabroniono prowadzenia więcej, niż jednej roboty na odcinku międzystacyjnym. Opóźnienia wskutek robót na torach zmniejszyć się mają w końcu przyszłego miesiąca, gdy znaczna część robót będzie przeniesiona na odcinek Koluszki—Częstochowa, gdzie pociągi pośpieszne przeważnie przebiegają w ciągu nocy. — Zmiana szyn dyr. warszawskiej skończy się w roku przyszłym i wówczas szybkość pociągów będzie mogła być zwiększona ponad normy w dotychczasowych rozkładach jazdy.

Podaliśmy powyżej przyczynę opóźniania się pociągów w dyrekcji warszawskiej. Jest to odpowiedź zarządu kolei na protesty publiczności. Zaznaczyć jednak należy, że znaczne opóźnienia zdarzają się w ostatnim czasie także na linjach dyrekcji krakowskiej, na czem cierpią także liczni podróżujący z województwa śląskiego.

— **Statuty dla województw i starostw.** Departament organizacyjny ministerstwa spraw wewnętrznych zajęty jest przygotowaniem rozporządzenia, wprowadzającego ramowe wzorowe statuty dla organizacji województw i starostw. Obecnie przepisy te rozesłano do opinji wojewodów. Rozporządzenie ma z jednej strony na celu ujednostajnienie organizacji województw i starostw przez zmniejszenie liczby wydziałów i oddziałów, z drugiej strony przez przegrupowanie czynności w tych urzędach, łączenie ich na zasadach faktycznego związku oraz umożliwienie większej samodzielności działom ściśle fachowym. Rozporządzenie opiera się na zasadach rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 19 stycznia 1928 r. „O reorganizacji i zakresie działania władz administracji ogólnej“.

— **Odznaka za wierną służbę na granicach Rzeczypospolitej.** W oddziałach korpusu ochrony pogranicza odbywa się obecnie uroczyste wręczanie odznaki, ustanowionej za wierną służbę na rubieżach Rzeczypospolitej. Odznaka ma kształt owalny i wyobraża orła polskiego o rozpostartych skrzydłach na słupie granicznym, któremu za tło służą promienie bagnetów. U dołu znajduje się napis „Za służbę graniczną“. Odznaka otrymują oficerowie po 2 latach służby, podoficerowie po 3 latach, szeregowi po 1 roku. Odznaki są nadawane w rocznicę powstania korpusu. Odznaka może być nadana także osobom cywilnym za szczególne zasługi koło rozwoju korpusa.

— **Świadectwa przemysłowe.** Wobec stwierdzonych przypadków wykupywania niewłaściwych świadectw przemysłowych w przedsiębiorstwach będących pod stałym dozorem władz akcyzowych Min. skarbu poleciło izbom skarbowym ściśle stosować się do wydanych w tej sprawie rozporządzeń i w celu ułatwienia nadzoru, podało następujące wskazówki:

1. świadectwa przemysłowe winny być wykupywane przez przedsiębiorstwa handlowe i przemysłowe dla każdego przez nie prowadzonego oddzielnie zakładu handlowego lub przemysłowego; 2. należące do przedsiębiorstwa oddzielne składy nie podlegają obowiązkowi wykupienia świadectw przemysłowych, lecz na takie składy winny być uzyskane osobne karty rejestracyjne; 3. w tych przypadkach, gdy w jednym zakładzie przemysłowym są wkonywane różne, związane z sobą gałęzie fabrykacji. zakład taki winien być zaopatrzony w świadectwo przemysłowe kategorji najwyższej pod względem rodzaju handlu względnie przemysłu; 4. jeżeli przed upływem terminu ważności świadectwa przemysłowego zajdą w przedsiębiorstwie zmiany, uzasadniające wyższą taryfę podatkową, winna nastąpić dopłata do ceny pierwotnie wykupionego świadectwa przemysłowego; 5. świadectwa przemysłowe oraz karty rejestracyjne na oddzielne składy winny być umieszczane w zakładach, lub składach na widocznem miejscu i stale się tam znajdować; 6. ceny świadectw przemysłowych zależą od kategorji, do której przedsiębiorstwo podlega zaliczeniu, jak również od klasy miejscowości, w której ono wykonywa się.

— **Wystawa Drobiu, Gołębi i Królików w Toruniu.** W dniach od 16 do 19 listopada b. r. odbędzie się w Toruniu III Pomorska Wystawa Drobiu, Gołębi i Królików. Ci hodowcy, którzy pragnęliby wziąć udział w wystawie, lecz deklaracji nie otrzymali, mogą zwrócić się do Pomorskiej Izby Rolniczej w Toruniu, ul. Sienkiewicza 40, która niezwłocznie wyśle żądane formularze. Termin nadsyłania zgłoszeń na wystawę upływa z dniem 1-go listopada b. r., po tym terminie żadne deklaracje nie będą uwzględnione i drób na wystawę przyjęty nie będzie.

Województwo śląskie

* **Kolonje letnie Polskiego Czerwonego Krzyża.** W poniedziałek, dnia 1 października wracaja z kolonji dziecięcej w Rabce dzieci z Siemianowic, Mysłowic, Chorzowa, Rudy, Królewskiej Huty, Nowego Bytomia, Lipin i dzieci, które otrzymały specjalne zawiadomienia. Odebrać je można w Katowicicach na dworcu o godzinie 19-tej minut 40.

* **Organizacja Urzędów Miar w województwie śląskiem.** Rozporządzeniem ministra przemysłu i handlu ustalono następujący terytorjalny podział zakresu działania Urzędów Miar w województwie śląskiem:

1. Miejscowy Urząd Miar w Królewskiej Hucie obejmuje: m. Królewską Hutę oraz powiaty: Świętochłowice, Tarnowskie Góry i Lubliniec województwa śląskiego.

2. Miejscowy Urząd Miar w Katowicach obejmuje: m. Katowice oraz powiaty: Katowice i Pszczyna województwa śląskiego.

3. Miejscowy Urząd Miar w Cieszynie obejmuje: m. Cieszyn oraz powiat Cieszyn województwa śląskiego.

4. Miejscowy Urząd Miar w Bielsku obejmuje: m. Bielsko oraz powiat Bielsko województwa śląskiego.

5. Miejscowy Urząd Miar w Rybniku obejmuje powiat Rybnik województwa śląskiego.

* **Prąd elektryczny zdrożał.** Od 16 września cena węgla w kopalniach skarbowych została podwyższona. Na mocy kontraktów Górnośląskie zakłady elektryczne O. E. W. podwyższyły cenę za prąd elektryczny. Oto pierwsze skutki podwyżki cen węgla! Napędza ona przemysłowcom zwiększone dochody, a w zamian za to nietylko nie daje robotnikom odpowiednich podwyżek, ale jeszcze naraża ogół na zwiększone wydatki na światło. Teraz możemy czekać, jak zacznie wszystko inne drożeć wślad za podrożeniem węgla. Każdy będzie się tłumaczył, że musi podwyższyć ceny, bo węgiel zdrożał, bo światło zdrożało, bo gaz zdrożał. A ty, pracowniku płać i płać, bo panowie przemysłowcy i generalni dyrektorzy muszą mieć po kilka tysięcy dolarów miesięcznego dochodu!

Z Katowickiego.

Katowice. (W a ż n e d l a p r a c o d a w c ó w.) Stwierdzono, że wielu pracodawców zgłasza swych pracowników na członków Miejscowej Kasy Chorych dopiero po upływie kilku tygodni, albo dopiero wówczas, gdy pracownik obłożnie zachoruje, lub gdy zostanie okaleczony wskutek nieszczęśliwego wypadku. Zarząd Miejscowej Kasy Chorych przypomina, że według obowiązujących przepisów zameldowanie musi być uskutecznione w ciągu trzech dni. Obowiązkowemu ubezpieczeniu podlegają także uczniowie i uczenice oraz osoby wykonujące obsługę domową, chociaż czas pracy wynosi dziennie tylko 1 lub 2 godziny. Nieprzestrzeganie przepisów dotyczących meldowania w Kasie Chorych będzie w każdym wypadku karane grzywną w wysokości 150 złotych.

— (E g z a m i n y m i s t r z o w s k i e.) W starostwie katowick. odbyły się egzaminy mistrzowskie. Tytuł mistrza uzyskali: W rzemiośle fryzjerskiem Ludwik Danisz i Franciszek Nitsche z Katowic, Alfred Janiczek ze Świętochłowic, Franciszek Kania z Tychów. W rzemiośle kowalskiem: Franciszek Polaczek z Radzionkowa, Franciszek Czech z Wyrowa i Franciszek Sekta z Mikołowa. W piekarstwie: Bernardyn Bablok z Siemianowic, Ryszard Kapusta z Pszczyny i Henryk Zając z Górnych Łazisk. W egzaminach przewodniczył starosta p. dr. Schneider.

Mała Dąbrówka w Katowickiem. (S p r a w y g m i n n e.) Na ostatniem posiedzeniu rady gminnej rewizorami rachunku rocznego miejscowego urzędu gminnego wybrano pp. Orła, Neumanna i Dudka. — Na budowniczego z urzędu w miejsce p. Świerczyńskiego wybrano p. Stalmacha, a na jego zastępcę p. Kalinowskiego. — Panu Kalabisowi powierzono rozbudowę placu Kościuszki. — Rada gminna uchwaliła rozbudowę dróg w obrębie domków robotniczych, jeśli na ten cel otrzyma zapomogę od Urzędu Wojewódzkiego. — Rozbudowę rynsztoku odłożono do następnego roku. Pod koniec posiedzenia uchwalono, że obowiązek do uczęszczania do szkoły zawodowej rozciąga się także na bezrobotnych.

Siemianowice w Katowickiem. (Z i e m n i a k i d l a b e z r o b o t n y c h.) Jak w zeszłych latach, tak też w roku bieżącym bezrobotni otrzymają darmo ziemniaki na zimę. Zarejestrowanym bezrobotnym będą przyznane 2 centnary ziemniaków na głowę. Inwalidzi, ubodzy gminy i wdowy oraz nie zarejestrowani bezrobotni mogą być uwzględnieni dopiero po nadejściu ziemniaków. Wezwanie do meldowania zostanie później ogłoszone.

— (N i e s z c z ę ś l i w y w y p a d e k n a k o p a l n i.) Zatrudniony na kopalni huty Laury nasypywacz Ignacy Namyślok z Mysłowic został przysypany przez kamienie, przyczem doznał ciężkich okaleczeń na całem ciele. Nieszczęśliwego odstawiono do lecznicy gwareckiej.

Kochłowice w Katowickiem. (Z m i a n a w ł a s n o ś c i.) Znajdująca się przy szosie radoszowskiej willa p. dr. Hammerschlaga przeszła na własność administracji kopalni kochłowickiej. Obecnie pracują robotnicy i rzemieślnicy nad odnowieniem willi. Koszta odnowienia obliczono na 23 tysiące złotych(!). Po skończeniu robót zamieszka w wspaniale odnowionej willi dyrektor kopalni p. Totleben. Na te rzeczy mają przemysłowcy pieniądze! Dr. Hammerschlag wyprowadził się na Śląsk Opolski. Osiedlił się w Bobrku pod Bytomiem.

Z Król. Huty.

Król. Huta. (W s p r a w i e s t ę p l o w a n i a k a r t c y r k u l a c y j n y c h.) Urząd policji podaje do wiadomości, że stemplowanie kart cyrkulacyjnych odbywa się tylko od godz. 9—10 przed poł., a po południu od 5—6.

— (C z y j z e g a r e k?) W pokoju 14 dyrekcji policji złożono znaleziony złoty zegarek damski. — Obywatel p. Nikodem Sukiernik, zamieszkały przy ulicy Wandy 51, podaje do wiadomości, że przytrzymał psa rasy owczarskiej.

Z Pszczyńskiego.

Pszczyna. (R e j e s t r a c j a u b o g i c h i b e z r o b o t n y c h.) W przyszły piątek, dnia 28 września przed południem od godz. 10 do 12 odbędzie się na ratuszu, pokój 20, rejestracja czyli spis ubogich i bezrobotnych miasta Pszczyny. Niech wszyscy ubodzy i bezrobotni nie zaniedbają rejestracji, gdyż chodzi w tym wypadku o przydział ziemniaków na zimę.

Z Rybnickiego.

Rybnik. (P o ż a r.) W tych dniach wybuchł pożar w domostwie Władysława Kałdrażyńskiego przy ulicy Grażyńskiego. Stwierdzono, że przyczyną wybuchu ognia było krótkie spięcie przewodu elektrycznego. Ponieważ pożar stłumiono, zanim przybrał wielkie rozmiary, przeto szkoda nie jest zbyt wielka.

— (Uczciwy chłopak.) Czternastoletni Waldemar Piontek z Rybnika znalazł na drodze torebkę wypłaty, zawierającą 75 złotych. Uczciwy chłopak oddał znalezione pieniądze. Był to zarobek pewnego robotnika, zatrudnionego w firmie Malinowskiego — ojca licznej rodziny!

Knurów w Rybnickiem. (Złodzieje w mieszkaniu kupca.) W tych dniach odwiedzili niepożądani goście mieszkanie kupca Morawca. Włamywacze rozbili szafę, z której skradli 3 tysiące złotych. Uwiadomiony o włamaniu urzędnik policji kryminalnej p. Jędrecki z Rybnika wyśledził sprawców. Są nimi uczniowie Henryk Heinze i Walter Gołombek z Knurowa. Pieniądze i broń palną, znaleziono w chlewiku.

Z Tarnogórskiego.

Tarnowskie Góry. (Śmiertelny wypadek.) Godny pożałowania wypadek zdarzył się w gminie Jędrysek. Zatrudniona przy wagonach Gertruda Maruszczyk dostała się pomiędzy dwa wagony, przyczem bufory wagonów zgniotły jej klatkę piersiową. Nieszczęśliwa robotnica zmarła, nie odzyskawszy przytomności.

— (Zamykać mieszkania!) Z mieszkania Jerzego Kolana skradziono 3 nowe ubrania, trzewiki, walizkę i kartę cyrkulacyjną. Wartość skradzionych ubrań wynosi około 1000 złotych. Obecnie powtarzają się coraz częściej kradzieże ubrań, bo zima się zbliża. Drzwi do kurytarza należy przeto zamknąć na klucz, gdyż zwykły rygiel włamywacz potrafi dźwignąć wytrychem.

Z Lublinieckiego.

Lubliniec (Sprawozdanie z zebrania Stowarzyszenia Młodzieży.) W niedzielę, dnia 23 września odbyło się zebranie tutejszego towarzystwa Stowarzyszenia Młodzieży. Druh prezes przywitał członków oraz W. O. misjonarza Jana z Panewnik, W. ks. proboszcza Dwuceta i W. ks. patrona Spychalskiego. Nawięzując do odbytych rekolekcyj w ostatnich 3 dniach odprawionych przez Wiel. O. Jana, przewodniczący rzucił myśl utworzenia w miejscowym związku Kółka Eucharystycznego. Po uchwaleniu urządzenia wieczorka pożegnalnego na dzień 30 września w formie wspólnej kawy ze Stowarzyszeniem Młodzieży żeńskiej, dla członków odchodzących do wojska, przystąpiono do omówienia uroczystych obchodów 5 rocznicy założenia Stowarzyszenia i Święta Młodzieży na dzień 18 listopada b. r. We wzniosłych i gorących słowach zachęcał drh. prezes członków do czynnej i gorliwej pracy nad uświetnieniem obchodów uroczystych, co może być jedynie wspólną pracą dokonane. Następnie zabrał głos W. O. Jan, dając wyraz radości, że może być obecnym na zebraniu Stow. Młodzieży. Mówca nawiązał do swej pracy w pośród młodzieży polskiej w Westfalji, gdzie był patronem Stowarzyszenia Młodzieży Polskiej i zachęcał do wytrwałej dalszej pracy. Czcigodnemu mówcy podziękowano hucznemi oklaskami. — W. ks. protektor podał do wiadomości, że pp. oficerowie zapewniali go, że byli członkami Stowarzyszenia Młodzieży Polskiej są wzorowymi żołnierzami, którzy dają swym kolegom dobry przykład pod każdym względem. Następnie zachęcał ks. protektor, aby członkowie nie przestawali pracować nad sobą w kierunku fizycznym i duchowym. Po załatwieniu spraw organizacyjnych posiedzenie zamknięto.

Z Cieszyńskiego.

Bielsko. (Rozbudowa Bystrej.) Zarząd kolejowej Kasy Chorych w Katowicach przystępuje do rozsprzedaży 70 parcel willowych o powierzchni od 1000 do 3000 metrów kwadr. po cenie 1 złoty za metr kwadratowy.

— (Sprytni oszuści.) Dwaj sprytni oszuści urządzili w Bielsku wcale udały kawał. Zajechawszy chłopską furmanką przed skład maszyn do szycia Singera, gdzie przedstawili się jako dwaj zamożni gospodarze z pobliskiej wsi Kamienicy, mający chęć zakupić maszynę, którą rzeczywiście wybrawszy, wytargowali za cenę 750 złotych, uiścili tytułem zadatku 40 złotych, po resztę bowiem miał się zgłosić inkasent u nich nazajutrz w Kamienicy. Gdy jednak w dzień następny inkasent w Kamienicy pod podanym adresem nikogo podobnego nie znalazł — udano się do policji, która wyśledziła, że w dniu poprzednim maszynę tu złożono u portjera fabryki Zipsera w Mikuszowicach, wkrótce jednak załadowaną na furmankę wiejską powieziono w stronę Bystrej, dokąd też pościg skierowano.

Z całej Polski.

Zakopane. (Zabity kijem bilardowym.) W ubiegłą niedzielę zabawiło się w restauracji Podhalańskiej liczne towarzystwo, złożone z miejscowych obywateli i ich przyjaciół oraz znajomych grą w bilard. Humory były też bardzo wybujałe dla dużej ilości wypitych trunków. W pewnej chwili pomiędzy grającemi wybuchła sprzeczka, w trakcie której niejaki Jochym Hruby uderzył swego partnera Henryka Janika, właściciela składu fryzjerskiego, tak mocno w głowę, że ten upadł i stracił przytomność. Przewieziony do domu i opatrzony przez lekarza, nad ranem zakończył życie. Sekcja zwłok wykaże przyczynę śmierci, jest nią, jak przypuszczają, gwałtowne przekrwienie i paraliż mózgu. Zabójcę Jochyma Hrubego, znanego skądinąd jako spokojnego i uczciwego człowieka, aresztowała policja.

Warszawa. (Trzy wyroki śmierci.) Sąd apelacyjny w Warszawie rozpatrywał sprawę trzech członków cygańskiej bandy rozbójniczej: Władysława Paćkowskiego (lat 35), Edwarda Paćkowskiego (lat 28) i Wilhelma Waćkowskiego (lat 39), oskarżonych o wymordowanie w celach rabunkowych całej rodziny właściciela folwarku Borowego w powiecie przasnyskim. Sąd pierwszej instancji skazał ich na karę śmierci przez powieszenie. Sąd apelacyjny wczoraj wyrok ten zatwierdził.

Wilno. (Zabezpieczenie obrazu Matki Boskiej Ostrobramskiej.) Władze kościelne w Wilnie postanowiły zabezpieczyć przed zniszczeniem cudowny obraz Matki Boskiej Ostrobramskiej, urządzając w tym celu przed obrazem stalową zasłonę, która na specjalnych rolkach będzie opuszczana na obraz z zapadaniem zmroku. Związane z tem prace zostały już rozpoczęte: obraz zdjęto z ołtarza i ulokowano w zakrystji, gdzie w dzień i noc jest strzeżony przez straż policyjną.

Chojnice na Pomorzu. (Miód w grobowcu dawniejszego landrata pruskiego.) Przed kilku tygodniami skradziono jednemu z tutejszych obywateli centnar miodu. W międzyczasie nie odszukano wprawdzie złodzieja, ale znaleziono natomiast kryjówkę, gdzie złodziej miód ten ukrywał. Znajdowała się ona w dość osobliwem miejscu, bo w grobowcu jednego z dawniejszych landratów pruskich, pochowanych na tutejszym cmentarzu ewangelickim. Znaleziono jeszcze około 25 funtów miodu.

Giełda pieniężna i zbożowa.

W Katowicach płacono we środę, dnia 26 września za: 100 złotych 46.95 marek niemieckich; 100 marek niemieckich 112.85 złotych; 1 dolar amerykański 8.91 złotych.

Warszawska giełda zbożowa.
w dniu 25 września 1928 r.

Żyto 37—37.50. Pszenica 45.50—46. Jęczmień browarowy 36.50—37. Owies 35—36. Osucie pszeniczne i żytnie 25 do 26. Mąka pszeniczna 78—80.

Bydło na rzeź i mięso w Poznaniu.

Dnia 25 września płacono za 100 klg. żywej wagi: Woły o najwyższej wartości rzeźnej 186, woły średnie do 7 lat 160—166; buhaje najwyższej wartości rzeźnej 160—170, buhaje średnie, tłuste 140—150; krowy i jałówki najwyższej wartości rzeźnej 182, krowy i jałówki średnie, tłuste do 7 lat 170—180, krowy lichsze 150—156; Cielęta najlepsze 170 do 180, cielęta średnie, tłuste 150—160, cielęta średnie 140; świnie najlepsze od 120 do 150 klg. żywej wagi 216—220, świnie tłuste od 100 do 120 klg. żywej wagi 208—214; świnie średnie do 100 klg. żywej wagi 198—204.

Z całego świata.

Kongres numizmatyków w Wiedniu.

W Wiedniu otwarty został w ostatnich dniach kongres numizmatyków, zajmujących się zbieraniem starych monet. — Na kongres ten przybyło 136 delegatów, którzy przywieźli z sobą, liczne niezmierne cenne zbiory monet. Zaznaczyć należy, że w ruchu numizmatycznym zajmuje Wiedeń dość poważne miejsce. — I tak znajduje się w Wiedniu bardzo bogate muzeum starych monet, które założone zostało jeszcze przed 400 laty, jest zatem jedną z najstarszych instytucyj na świecie.

Wynalazca — włamywaczem.

Przed sądem budapeszteńskim stanął w ostatnich dniach włamywacz, oskarżony o dokonanie kilkunastu włamań kasowych. — W czasie przesłuchiwania przestępcy wyszły na jaw niezmiernie ciekawe szczegóły. — Oto bowiem okazało się, że włamywacz, jest wynalazcą, który dokonał ciekawego odkrycia w dziedzinie topienia żelaza i metali. — Miał on już kompletnie opracowany aparat, który zamierzał w najbliższym czasie opatentować. — Ponieważ jednak brak mu było pieniędzy na opatentowanie wynalazku, przeto puścił się on na śliską drogę włamań i wynalazek swój zastósowywał przy rozbijaniu pancernych kas. — Mimo tak niezwykłych okoliczności, trybunał skazał niefortunnego wynalazcę — włamywacza na pięć lat ciężkiego więzienia.

Angielski następca tronu objeżdża Afrykę.

W ostatnich dniach wyjechał z Londynu angielski następca tronu, który w towarzystwie brata swego, księcia Gloucester udał się na wielką podróż na zwiedzenie Afryki. — Następca tronu przybędzie najpierw do Aleksandrji, gdzie przyjęty zostanie przez króla Egiptu, Fuada, — Stamtąd uda się angielski następca tronu na zwiedzenie całego wybrzeża afrykańskiego, — poczem puści się w podróż przez środkową Afrykę i znajdujące się tam kolonje angielskie. Podróż swą odbędzie następca tronu częścią koleją, — częścią zaś drogą karawanową. — Po zwiedzeniu południowej Afryki wróci dopiero do Londynu. — Podróż została obliczona na kilku miesięcy.

Piorun uderzył w parasol.

W jednem z mniejszych miasteczek austrjackich, wydarzył się w ostatnich dniach niezwykle ciekawy wypadek. — Oto w okolicach tych szalała silna burza. — W chwili, gdy jedna z wieśniaczek wracała z cmentarza uderzył nagle w parasol, który niosła ze sobą wieśniaczka, piorun. — Skutki uderzenia okazały się fatalne. — Parasol został zupełnie zdruzgotany, — wieśniaczka zaś w stanie nieprzytomnym odwieziona została do szpitala, gdzie w kilka godzin później zakończyła, skutkiem ogólnego porażenia, życie.

Niezwykła kradzież.

Przywykliśmy już do otrzymywania z Rosji sowieckiej najbardziej dziwacznych wiadomości, — to jednak o czem ostatnio donoszą pisma sowieckie, przekracza już ramy nawet najbardziej dziwacznych sensacji. — Oto bowiem na przestrzeni pomiędzy Moskwą a Kazaniem skradziona została ostatnio cała linja kolejowa!! Jacyś nieznani sprawcy odkręcili na przestrzeni tej szyny kolejowe i cały tor razem z progami i śrubami zaginął. — Złodzieje okazali się w kradzieży swej tak systematyczni, że nie oszczędzili nawet ani lamp, ani sygnałów, ani nawet ramp i drutów telegraficznych. — Wszystko — jak za dotknięciem różdżki czarodziejskiej znikło nagle z powierzchni ziemi. — Wypadek ten jest tak doprawdy charakterystyczny, — że nie potrzebuje chyba szerszych komentarzy. —

Nie wolno chodzić boso w Portugalji.

Władze samorządowe Lizbony wydały rozporządzenie wzbraniające z dniem 1 października chodzenie po ulicach miasta boso (?). Winni przekroczenia tego zakazu karani będą w drodze administracyjnej.

Bunt dzieci.

W jednej z większych ochronek moskiewskich wybuchła znowu istna rewolucja umieszczonych w niej sierot, czwarta z rzędu w przeciągu kilku miesięcy. Dwieście wychowanków poniszczyło zupełnie wewnętrzne urządzenie ochronki, a następnie podpaliło budynek. Musiało im tam być bardzo niedobrze, bo dzieci domagały się lepszego pożywienia, ubrań, bielizny i pościeli. Gdy zarządzający ochronką urzędnik odrzucił te żądania, zbuntowana gromada wychowanków rzuciła się na niego i poraniła go niebezpiecznie kijami, kamieniami, a nawet nożami. Wszelkie zabiegi osób trzecich, które usiłowały jakoś doprowadzić do porozumienia i uspokojenia wychowanków, spełzły na niczem i liczny zastęp zbuntowanych dzieciaków wypadł na ulicę, by powiększyć gromady dzieci bezdomnych, włóczących się po mieście i wyrastających na przyszłych zbrodniarzy. Ładny to kwiatek z raju bolszewickiego!

Nieznane zwierzę.

W jednem z wielkich jezior w Ameryce Północnej schwycił syn sędziego w Vancouver (Wenkuwer) potwora, którego narazie umieszczono, w ogrodzie zoologicznym. Ma to być zwierzę około 6 stóp długości, podobne do węgorza, ale głową przypominającą głowę owcy. Aczkolwiek to rzekomo syn sędziego złapał takie nieznane zwierzę, to jednak trudno uwierzyć, aby wiadomość była prawdziwa, bo Amerykanie są wielcy, także w rozpuszczaniu zmyślnych niezwykłych wieści.

Triumf techniki.

Na szczycie nowego domu w Nowym Jorku o 36 piętrach, wznoszącego się do 700 metr. ponad powierzchnią morza, ma być wystawiony krzyż żelazny wysokości 75 stóp a na nim umieszczone lampy elektryczne, które razem wydawać będą w nocy światło o sile 500 milj. świec, wyraźnie pół miljarda świec. Będzie to sygnał świetlny dla lotników, rzekomo nawet przy gęstej mgle widzialny daleko, podczas nocy pogodnych zaś lotnicy dostrzegą go z odległości 160 klm., okręty z odległości 60 klm., jako że płyną niżej od samolotów.

Ludzie w kagańcach.

W Birmanji we Wschodnich Indjach jest miejscowość Mogok położona, w której znajdują się bogate kopalnie rubinów, kamieni szlachetnych, słynnych na cały świat. Wyrabianie i czyszczenie tych kamieni odbywa się ręcznie, a pracy tej dokonują krajowcy, tylko nadzór spoczywa w rękach Anglików. Pomimo, ścisłej kontroli i ustawionych rewizji zdarza się od czasu do czasu, że któryś robotnik przywłaszcza sobie jaki kamień drogocenny, przeważnie w ten sposób, że go połyka. O ile dozorcy spostrzegą zawczasu zniknięcie kamienia, podejrzanym o przywłaszczenie sobie kamienia zadawają oleju rycynowego, co ma niezawodny skutek. W ostatnich czasach jednakże chwycono się innego środka, który ma zapobiedz kradzieżom, Oto wszyscy robotnicy otrzymują maski z gęstego drutu zamykanie pod brodą na kłódki, do której klucz ma tylko dozorca. Narazie zarządzenie nowe jest skuteczne, dopóty zajęci przy zbieraniu kamieni krajowcy nie wpadną na inny pomysł omylenia rewizji nadzoru.

Ostatnie telegramy.

Wizyta marsz. Piłsudskiego w Bukareszcie.

Bukareszt. (PAT). Marszałek Piłsudski przybędzie w niedzielę do Bukaresztu, gdzie odbędzie się oficjalne przyjęcie przez rząd rumuński. Pobyt Marszałka Piłsudskiego w Bukareszcie potrwa do wtorku 2 października.

Międzynarodowy kongres pracowników umysłowych.

Warszawa. (PAT.) We środę odbyło się otwarcie 5-ego zjazdu międzynarodowej konferencji pracowników umysłowych. Na zjeździe reprezentowane są delegacje angielska, czechosłowacka, francuska, holenderska i polska. Nadto uczestniczy w obradach delegat obserwator Danji. Konfederacje pracowników umysłowych Belgji, Jugosławji i Szwajcarji zawiadomiły, że ze względów organizacyjnych nie są w możności wysłać delegatów na zjazd warszawski. Delegacja Austrji nie mogła przybyć z powodu nagłego zgonu jednego z jej członków. Delegacja rumuńska jest w drodze.

Otwarcie zjazdu dokonał prezes międzynarodowej konfederacji pracowników umysłowych dr. Dłuski. Po przemówieniach powitalnych przewodniczący dr. Dłuski zamknął wstępne posiedzenie. We czwartek dalszy ciąg obrad.

Skazanie komunistów.

Wilno. (PAT.) Od soboty toczyła się w tutejszym Sądzie Okręgowym rozprawa przeciwko 10-ciu członkom centralnego komitetu komunistycznej partji Zachodniej Białorusi i wileńskiego okręgowego komitetu tejże partji, aresztowanym we wrześniu 1926 r. i oskarżonym o przynależność do partji komunistycznej. Po przesłuchaniu 30 świadków zapadł wyrok, zasądzający 4-ch oskarzonych na 10 lat ciężkiego więzienia, 1-go na 5 lat, 2-ch na 4 lata ciężkiego więzienia a 3-ch uniewinniono.

Katastrofa samochodowa ministra Składkowskiego.

Kraków. (PAT.) Prasa donosi z Kielc, że ubiegłej nocy uległ wypadkowi samochodowemu minister spraw wewnętrznych Składkowski, który, wracając z uroczystości pod Czarkową, na terenie powiatu opoczyńskiego w okolicy Drzewicy z powodu śliskiej i rozmokłej drogi wpadł z samochodem do rowu. Na szczęście jednak ani minister ani też nikt z osób towarzyszących nie odniósł żadnego szwanku. Samochód został częściowo. lecz nieznacznie uszkodzony. Minister Składkowski przesiadł się do auta starosty opoczyńskiego i odjechał do Warszawy.

Śnieg w Tatrach.

Kraków. (PAT.) Prasa donosi z Zakopanego, że w nocy z niedzieli na poniedziałek spadł w Tatrach śnieg. Pokrył on drogę do wodospadu Mickiewicza, do Morskiego Oka oraz Halę Gąsienicową. W związku z tem nastąpił bardzo znaczny spadek temperatury. W Morskiem Oku termometr wskazywał jeden stopień ciepła. Również w całem Zakopanem nastąpiło znaczne oziębienie. Temperatura wynosi zaledwie 4 stopnie ciepła.

Minister Severing na Śląsku Opolskim.

Opole. (Tel. wł.) Przybył tu minister spraw wewnętrznych Rzeszy, Severing. Wieczorem odbyło się w ścisłem gronie przyjęcie u prezyd. Proskego. We czwartek odjeżdża minister do Raciborza, Gliwic i Bytomia.

Żądanie porozumienia z Polską.

Berlin. (PAT.) W Królewcu obradował zjazd przedstawicieli partji demokratycznej Prus Wschodn., na którym poseł demokratyczny do sejmu pruskiego Grzymek w dłuższem przemówieniu podkreślił konieczność porozumienia gospodarczego oraz zawarcia traktatu handlowego z Polską. W sprawie żądań Prus Wschodnich poseł Grzymek miał oświadczyć, iż Prusy będą dążyły w dalszym ciągu do rozwiązania kwestji korytarza w sensie dla Niemiec korzystnym

Agitacja nacjonalistów niemieckich.

Berlin. (Wiad. wł.) Reakcyjne organizacje niemieckie: związek nacjonalistyczny, stowarzyszenie patrjotyczne, przedstawicieli Nadrenji urządziły w dniu onegdajszym w północnych dzielnicach Berlina wielką manifestację. Przywódcy manifestacji: hr. Westarp, jen. von Cramon, Helferich etc. wygłosili mowy na tematy: „Koniec polityki locarneńskiej" i „Co należy czynić obecnie?" poddając krytyce wyniki ostatniej sesji Ligi Narodów.

Nacjonaliści, urządzając tę manifestację, mieli na celu wzmożenie propagandy, domagającej się ewakuacji Nadrenji, powszechnego rozbrojenia i zniesienia „niewoli reparacyjnej".

Komitet organizujący porozumiał się ze stowarzyszeniami studentów i robotniczemi syndykatami nacjonalistycznemi i ze związkami kombatantów, które wzięły na siebie zadanie dostarczenia możliwie największej liczby manifestantów.

17-ta Loterja Państwowa.

V klasa. — Szesnasty dzień ciągnienia.

Główniejsze wygrane.

Zł. 50 000 nr. 54323.

Zł. 5000 n-ry: 33638 150781.

Zł. 3000 n-ry: 16311 34940 42990 44208 50229 97451 98344 114053 143482 147233.

Zł. 2000 n-ry: 71897 110893 130174 140768 145808.

Zł. 1000 n-ry: 12201 27659 28003 53606 63840 68673 68694 85173 90450 92985 93917 94434 123076 140210 141675 145804 152879.

Zł. 600 n-ry: 9542 9743 27627 45732 45884 47694 59991 64547 73037 73958 83258 84518 86350 91552 92304 107361 111603 119613 135074 148326.

Zł. 500 n-ry: 1775 2191 4123 5847 6357 8751 9110 9340 12198 13076 13197 14187 14493 14403 14635 15838 16121 16210 16482 16905 17078 17129 17291 18081 18598 19025 19175 19180 19572 20049 20064 20671 24015 24629 25363 29432 30028 30700 31913 32283 35736 36569 39063 39990 41241 42023 45583 47073 47311 49117 49444 52898 53397 53585 54421 55326 58356 59160 60252 65675 62070 62180 62619 63063 63538 65182 65675 67847 68411 69977 71156 71288 73468 73967 74793 75769 76041 76769 78013 78316 79082 81184 83294 83694 85416 85469 86288 86871 87432 87996 89898 91637 91916 92900 93053 94488 96003 96014 98410 99089 100378 100605 100680 103411 104282 104661 105631 106985 109248 109539 112827 113054 113154 118224 118967 119549 122016 130658 132179 132330 133273 139340 142859 143776 145486 149089 149985 150189 151046 151695 152025 154905.

Teatr Polski w Katowicach.

W sobotę, dnia 29 b. m. o godz. 7-mej wieczorem zapowiadana od dłuższego czasu premjera polskiej opery współczesnego kompozytora Tadeusza Joteyki „Zygmunt August" Operę „Zygmunt August" wystawia dyrekcja z niebywałem dotąd w Katowicach przepychem dekoracyjnym i bogactwem stylowych kostjumów. Operę prowadzi dyr. p. Milan Zuna, reżyserję p. Józef Stępniowski, projekty dekoracyjne układu prof. Ligonia. Celem podniesienia uroczystego nastroju jak i uświetnienia premjowego wieczoru zaprosiła dyrekcja Teatru Polskiego przedstawicieli władz centralnych i miejscowych, sprawozdawców zamiejscowych i samego kompozytora pana Tadeusza Joteykę.

Występ chóru jugosłowiańskiego „Clasbena Matica" z Lublany.

We czwartek, dnia 4 października wystąpi jedyny raz w Teatrze Polskim w Katowicach Chór Towarzystwa Śpiewackiego „Chlasbena Matica" (Macierz Muzyczna) z Lublany. „Chlasbena Matica" jest jednym z największych i najlepszych chórów słowieńskich, liczy ponad sto członków, którzy wystąpią w narodowych strojach. Dyrygować będzie dyr. państwowego konserwatorjum w Lublanie p. Maciej Bubada. Program reprezentacyjny zawiera w pierwszym rzędzie najlepsze słowieńskie artystyczne i ludowe utwory.

REPERTUAR.

Czwartek, dnia 27 b. m. „Faust".

Sobota, dnia 29 b. m. inauguracyjne przedstawienie opery w sezonie 1928/29 „Zygmunt August" o godz. 7-mej wieczór.

Niedziela, dnia 30 b. m. „Trubadur" po południu o godz. 3.

Niedziela, dnia 30 b. m. „Wąsy i peruka" wieczór.

Skutki wojny celnej w Niemczech.

Wrocław. (PAT). W związku z podróżą inspekcyjną ministra spraw wewn. Rzeszy Severinga po niemieckim Dolnym i Górnym Śląsku odbyła się w środę uroczystość przyjęcia, na którem prezydent regencji Dolnego Śląska wygłosił przemówienie, wskazując m. i. na zgubne skutki braku normalnych stosunków handlowych z Polską. Jako przykład katastrofalnego upadku niemieckiego przemysłu śląskiego prezydent wskazał na zastój, panujący w przemyśle włókienniczym i na zupełny upadek fabryk ceramicznych w Bunzlau.

Nowy lot Zeppelina.

Berlin. (Tel. wł.) Balon sterowy „Zeppelin" wzniósł się w Friedrichshafen ponownie i po czterogodzinnym locie powrócił do hali. Konstruktor dr. Eckener zamierza niebawem odbyć lot do Monachjum i Wiednia, a następnie przez Berlin do Skandynawji.

Fałszerstwa niemieckiej pożyczki wojennej.

Berlin. (PAT). Afera sfałszowania obligacyj niemieckich pożyczek wojennych zatacza coraz szersze kręgi, wywołując duże zainteresowanie w tutejszych kołach politycznych. Ostatnie wyniki śledztwa stwierdziły, że fałszerstwa dokonywane były na niebywałą dotąd skalę i, że ogółem bezprawnie zgłoszono w Niemczech, jako rzekomo nabyte przez dewaluację marki niemieckiej, obligacje pożyczek wojennych nominalnie na sumę 20 miljard., z czego władze niem., wprowadzone w błąd, uznały za autentyczne obligacje na sumę 5 miljard. mk. Podobnych fałszerstw dokonywano również w związku ze zgłoszeniem pożyczek komunalnych. Policja berlińska aresztowała administratora jednego z berlińskich lokali rozrywkowych, niejakiego Maksa Grasela, który miał odegrać rolę pośrednika w całej tej akcji.

Gdańsk przegrał proces ze swymi urzędnikami.

Gdańsk. (PAT). Przed tutejszym wyższym sądem jako drugą instancją odbyła się rozprawa w procesie urzędników wolnego miasta Gdańska z senatem. Tłem procesu jest skarga urzędników gdańskich, domagająca się stwierdzenia, że uchwalona swego czasu przez sejm gdański ustawa o obniżeniu poborów urzędników wolnego miasta Gdańska jest sprzeczna z jego konstytucją. W pierwszej instancji sejm gdański przychylił się do zapatrywań Związku Urzędników i wydał w tym duchu orzeczenie, przeciwko któremu zarówno prokuratorja, jak i senat wolnego miasta Gdańska zgłosili odwołanie. Na wczorajszej rozprawie sąd wyższy odrzucił odwołanie senatu i prokuratorji, zatwierdzając temsamem wyrok pierwszej instancji. Wyrok ten nie jest jeszcze ostateczny i wedle wszelkiego prawdopodobieństwa sprawa będzie jeszcze tematem dalszych rozpraw sądowych.

Burze morskie.

Gdańsk. (PAT). Silna burza morska, która szalała w nocy z niedzieli na poniedziałek na wybrzeżach Gdańska, wyrządziła zarówno na samem wybrzeżu, jak i w całym szeregu miejscowości wolnego m. Gdańska liczne szkody i poważne spustoszenia. Poza przerwaniem żeglugi w ujściu Wisły, były pozrywane połączenia telefoniczne, powywracane wielkie drzewa oraz zerwane liczne dachy.

Kanclerz Seipel konferuje z manifestantami.

Wiedeń. (PAT.) Kanclerz Austrji dr. Seipel konferował z przywódcą oddziałów Heimwehry, dr. Seiplem, w sprawie zapowiedzianych na dzień 7-go października zbrojnych manifestacyj. Treść rozmowy nie jest znana. Dzienniki donoszą, że władze czynią starania, aby 7 października obydwie wrogie demonstracje odgrodzone były od siebie tak przestrzennie, jak i czasowo. W tym celu dla każdej z grup będzie wyznaczony osobny dworzec towarowy.

Zwrot w polityce serbskiej.

Wiedeń. (PAT.) „Neue Freie Presse" donosi z Białogrodu, że komisja główna stronnictwa radykalnego, na której czele stoi wiceprezydent Stojanowicz, długoletni współpracownik Pasicza, zebrała się na posiedzenie, które wzbudziło wielkie zainteresowanie, gdyż przywódcy radykałów dążą do pojednania się z Chorwatami. P. Stojanowicz wygłosił przemówienie, w którem potępił politykę Wukicewicza i Marinkowicza. Ze łzami w oczach odczytał on manifest do Chorwatów, w którym potępia jak najostrzej zbrodnię, popełnioną w Skupczynie. Zbrodnia dotknęła taksamo Chorwatów, jak i Serbów. Musi się znaleźć drogę do porozumienia z braćmi Chorwatami. Przywódcy Chorwatów i Serbów muszą podać sobie ręce. Polityka radykałów dążyła zawsze do porozumienia z Chorwatami i jest też i teraz gotową do wszystkich możliwych ustępstw. Na posiedzeniu popołudniowem odczytano sprawozdanie sekretarza partji, które omawia sytuację polityczną w całym kraju i stwierdza, że rząd Wukicewicza spowodował chaotyczne stosunki w państwie i że stronnictwo radykałów nie przyjmuje odpowiedzialności za politykę ostatnich lat.

Dymisja rządu szwedzkiego.

Sztokholm. Rząd podał się do dymisji. Król polecił ustępującemu rządowi prowizoryczne pełnienie obowiązków w dalszym ciągu. Po południu król odbędzie konferencję z przywódcami partyj politycznych oraz przewodniczącym Izby.

Powódź w Portugalji.

Lizbona. (Tel. wł.) Długotrwałe, gwałtowne deszcze spowodowały w Lizbonie i okolicy olbrzymią powódź. Szkody są bardzo poważne. W kilku miejscach tor kolejowy został podmyty. Koło Calgas wykoleił się pociąg. Ofiar na szczęście nie było.

Nowy prezydent Meksyku.

Meksyk. (PAT.) Dotychczasowy min. spraw wewnętrznych Emiljo Potez Gil został przez kongres meksykański wszystkiemi głosami, w liczbie 274, wybrany tymczasowym prezydentem na miejsce prezydenta Callesa, który ustępuje z urzędu w dniu 30 listopada br. Gil liczy lat 37. Nowy prezydent oświadczył, że będzie dalej prowadził politykę Callesa, zaś pod względem socjalnym urzeczywistniać będzie program zamordowanego prezydenta Obregona.

Ameryka przeciwko tajnej dyplomacji.

Nowy Jork. (AW). Jak słychać, nota St. Zjednoczonych, wystosowana do Francji i Anglji stwierdza, że Ameryka nie chce popierać tajnych układów w sprawie rozbrojenia. Ameryka musi trwać przy żądaniu, aby cała sprawa rozbrojenia była traktowana jawnie na konferencji w tym celu zwołanej. Nota amerykańska ma zawierać wyraźne potępienie metod tajnej dyplomacji.

Nieco o wojsku polskiem.

Wojsko polskie posiada obecnie 2 marszałków, 19 generałów dywizji i 65 generałów brygady — razem 86. Natomiast etatów generalskich jest ogółem 180, a mianowicie 18 generałów broni (do których zaliczani są marszałkowie), 61 generałów dywizji i 101 generałów brygady. Z tej ogólnej liczby etatów generalskich na bronie przypada 153, a mianowicie 18 generałów broni, 55 generałów dywizji i 80 generałów brygady, w służbie zdrowia tak samo, w służbie weterynaryjnej 1 generał brygady, w służbie sprawiedliwości 2 generałów dywizji i 4 generałów brygady.

* * *

Wojsko polskie liczy 30 dywizyj piechoty i 40 pułków kawalerji. W stosunku do artylerji oznacza to 30 pułków artylerji polowej, 10 pułków artylerji ciężkiej i 14 dywizjonistów artylerji konnej.

Poniższy rachunek da nam ilość sprzętu artyleryjskiego według rodzajów.

Ilość pułków	dywizjonów	bateryj	Dział armaty	Dział haubice
30 p. a. p.	90	270	720	360 (10 cm)
10 p. a. c.	23	69	46 (105 mm)	184 (155 mm)
	14 d. a. k.	42	168 (armaty 76,2 mm)	

Ogółem wojsko polskie posiada 720 armat 75 mm., 360 haubic 10 cm., 46 armat 105 m., 184 haubice 155 mm. i 168 armat 76,2 mm., przyczem artylerja ciężka nie wchodzi organicznie w skład dywizji piechoty, a artylerja konna tworzy składnik organiczny samodzielnych brygad lub dywizyj piechoty, artylerja konna tworzy składnik organiczny samodzielnych brygad lub dywizyj kawalerji. Prócz tego istnieje pułk artylerji przeciwlotniczej i 1 pułk artylerji najcięższej, będący rodzajem muzeum artyleryjskiego a nie wartością taktyczną lub operacyjną, oraz kadry pociągów pancernych.

Program radjowy.

Piątek, 27 września 1928 r.

Katowice, fala 422: 16.40 Komunikaty Związku Zrzeszeń Gospodarczych. — 17.00 „Wykład historji Polski". — 17.25 Odczyt: „Walczmy z biernym bilansem handlowym". — 18.00 Muzyka lekka z Warszawy. — 19.00 Rozmaitości. — 19.30 Odczyt: „Nauka o Polsce". — 20.15 Koncert symfoniczny z Warszawy.

Warszawa, fala 1.111: 13.00 Sygnał czasu i hejnał z wieży Marjackiej. — 17.05 Przegląd wydawnictw perjodycznych. — 17.25 Odczyt z Krakowa. — 18.00 Muzyka. — 19.00 Rozmaitości. — 19.30 Odczyt: „Dokąd kierować ekspansję sportową młodzieży". — 20.15 Koncert wieczorny.

Kraków, fala 566: 13.00 Sygnał czasu, hejnał z wieży Marjackiej. — 17.00 Płyty gramofonowe. — 17.25 Odczyt: „Walczmy z biernym bilansem handlowym. — 18.00 Koncert. — 19.00 Rozmaitości. — 19.30 Odczyt z najnowszych wydawnictw. — 20.15 Koncert symfoniczny.

Poznań, fala 344.8: 12.00 Sygnał czasu i koncert gramofonów. — 17.35 Kurs języka angielskiego. — 18.00 „VI godzina niespodzianek". — 19.30 Odczyt: „Sprawa nauczania historji na kongresie międzynarodowych historyków w Oslo. — 20.15 Koncert symfoniczny. — 22.20 Nadprogram. — 22.40 Muzyka taneczna.

Wrocław, fala 322.6:

Gliwice, fala 250: 16.30 Koncert radjoorkiestry. — 18.25 Odczyt: „Promienie Roentgena na usługach dentystyki". — 19.25 Odczyt: „Rozwój gospodarczy państw europejskich w ostatnich czasach". — 19.50 Nowości techniczne. — 20.30 Koncert symfoniczny.

Berlin, fala 488.9: 17.00 Autorecytacja Maksa Jungnikla. — 17.30 Koncert kwartetu salonowego. — 18.40 Odczyt: „Miód i jego historja". — 19.00 Lekcja włoskiego. — 19.30 Odczyt z cyklu: „Komunikacja światowa i jej środki". — 20.00 Odczyt z cyklu: „Rzemiosło artystyczne". — 20.30 Odczyt: (Temat i nazwisko prelegenta podane będą przez radjo). — 21.00 Muzyka.

Wiedeń, fala 217.2: 11.00 Poranek muzyczny. — 16.15 Koncert. — 17.30 Akademja muzyczna. — 18.40 Przegląd sportowy. — 19.05 „Język niemiecki dla Niemców". — 19.30 Odczyt p. t. „Marja Geistinger". — 20.05 Wieczór muzyki.

Krótko-zwięzłowato.

Bociany mogą dziennie przebyć 250 kilometrów w locie.

SPORT

Wyniki tegorocznych zawodów na Śląsku.

Na podstawie zweryfikowanych przez Wydział Gier i Dyscypliny zawodów tegorocznych zdobyła K. S. „Pogoń" Katowice pierwsze miejsce w klasieA grupy katowickiej i K. S. 07 Siemianowice pierwsze miejsce w klasie A grupy Król. Huta.

Sprawy towarzystw.

Walny zjazd byłych jeńców wojennych w Katowicach. W niedzielę, dnia 30 września odbędzie się w Katowicach na sali „Tivoli", ul. Kościuszki róg Jordana, o godz. 10 przed południem I walny zjazd delegatów Związków byłych jeńców wojennych. Oprócz wyboru nowego zarządu i wydziału związkowego porządek dzienny obejmuje też i uchwalenie statutu.

Król. Huta. Tow. gimn. „Sokół" bierze udział w uroczystości rocznicy poświęcenia pomnika w niedzielę, dnia 30-go września. Zbiórka o godz. 8.30 przy gimnazjum żeńskiem, ul. Zjednoczenia.

Liga Morska i Rzeczna oddział okręgowy w Król. Hucie, podaje członkom do wiadomości, że w poniedziałek, dnia 1 października o godz. 7 wieczorem, odbędzie się nadzwyczajne zebranie na sali „Zjednoczenia Zawodowego Polskiego" przy ul. Marszałka J. Piłsudskiego 3. Na porządku dziennym ważne sprawy, mianowicie wykład o Gdyni, sprawa ogólnego zjazdu delegatów Ligi Morskiej i Rzecznej, sprawozdanie kasowe, sprawy organizacyjne.

Nakładem i czcionkami firmy „Katolik" spółka wydawnicza z ogr. odp. w Bytomiu Śląsk Opolski. — Za redakcję odpowiada Franciszek Godula w Król. Hucie.



Przeczytaj i podaj dalej.

Narodowe Chrześcijańskie Zjednoczenie Pracy

(Bezpartyjny Blok współpracy z Rządem)

Co to jest Narodowe Chrześcijańskie Zjednoczenie Pracy?

Narodowe Chrześcijańskie Zjednoczenie Pracy jest wielkim obozem politycznym, jednoczącym całe zdrowe i uczciwe społeczeństwo polskie w Województwie Śląskiem. N. Ch. Z. P. nie jest partją polityczną. W jego skład wchodzą różne partje i organizacje polityczne jak:

Związek Katolików Śląskich (Chrześcijańska Demokracja na Śląsku Cieszyńskim), Narodowa Partja Robotnicza, Polskie Stronnictwo Ludowe Piast, Związek Naprawy Rzeczypospolitej, Partja Pracy, Narodowa Partja Robotnicza-lewica, oraz cały szereg organizacyj i towarzystw, jak: Zjednoczenie Zawodowe Polskie (Związek Górników, Związek Metalowców, Związek Kolejarzy, Związek robotników rolnych i leśnych, Związek Pracowników Umysłowych, Związek Pracowników Budowlanych i pokrewnych zawodów, Związek funkcjonarjuszów komunalnych), Związek Towarzystw Polek przy N. P. R., Związek Powstańców Śląskich, Związek Uchodźców Śląskich, Związek Inwalidów Wojennych Rzeczypospolitej Polskiej, Ogólny Związek Podoficerów Rezerwy, Związek Polskiego Nauczycielstwa Szkół Powszechnych, Związek Cechów Rzemieślniczych, Związek Strzelecki, Związek Urzędników Kolejowych, Polski Związek Pracowników Przemysłowych, Biurowych i Handlowych, Związek Pracowników Poczt, Telegrafów i Telefonów, Związek górniczych i hutniczych inwalidów, wdów i sierót Województwa Śląskiego, Związek Restauratorów, Związek Polskich Samodzielnych Rzemieślników i Przemysłowców na Śląsku.

Wszystkie więc najpoważniejsze partje, organizacje i towarzystwa na Śląsku zjednoczyły się, aby w obliczu wyborów do Sejmu i Senatu utworzyć

jednolity front polski.

Całe prawdziwe polskie społeczeństwo skupiło się w Nar. Chrz. Zj. Pracy. Inne partje jak Związek Ludowo-Narodowy oświadczyły również, że interes Polski na Śląsku nakazuje wszystkim Polakom popierać N. Ch. Z. P. Tak samo za poparciem N. Ch. Z. P. oświadczył się zgodnie

cały Stan Średni,

zjednoczony w **Chrześcijańskiej Unji Gospodarczej Stanu Średniego,** do której wchodzą następujące organizacje:

Polski Związek Zrzeszeń Gospodarczych Województwa Śląskiego, Związek Polskich Samodzielnych Rzemieślników i Przemysłowców na Śląsku, Związek Polskich Budowniczych Województwa Śląskiego, Związek Cechów Rzemieślniczych na okręg Izby Rękodzielniczej, Związek Samodzielnych Przemysłowców, Handlowców i pokrewnych zawodów, Sekcja Przemysłowców Z. P. S. R. P. na Śląsku, Związek Cechów Rzeźnickich Województwa Śląskiego, Stowarzyszenie przemysłu drzewnego Śląska Cieszyńskiego, Związek Samochodowy, Związek Kupców Śląska Cieszyńskiego, Polski Cech Budowniczych Województwa Śląskiego, Związek Śląskich Rękodzielników i drobnych przemysłowców (Związek Cechów) Śląska Cieszyńskiego, Krajowy Związek Gospod. Restauratorów Śląska Cieszyńskiego, Związek Kolejowców Polskich w Cieszynie, Związek Cechów Krawieckich.

Do jednolitego obozu polskiego nie należą tylko komuniści i socjaliści, Kustosowcy i grupka Korfantego. Można więc śmiało powiedzieć, że wszystko, **co jest dziś na Śląsku szczerze polskie i uczciwe, znajduje się w obozie Narodowego Chrześcijańskiego Zjednoczenia Pracy.**

Nasza lista ma numer 1

Czego chce Narodowe Chrześcijańskie Zjednoczenie Pracy?

Narodowe Chrześcij. Zjednoczenie Pracy wzmacnia polskość Śląska.

Walka z germanizatorską niemczyzną nie jest zakończoną. Niemcy, korzystając z tego, że w ich rękach znajduje się bogactwo naszego kraju: kopalnie, huty, fabryki, ziemia i handel, chcą uniemożliwić rozwój polskości. Dążymy więc, by całe bogactwo naszej dzielnicy dostało się w ręce polskie, jako właściwych gospodarzy tego kraju. **Dążymy do spolszczenia przemysłu i handlu, do oddania ziemi w ręce polskich rolników.** Nie walczymy z lojalnymi obywatelami narodowości niemieckiej. Ale zwalczamy teror niemieckiego kapitału, uzależniającego częstokroć samą możność pracy od wyparcia się polskości. Hasłem naszem jest:

Polskie dziecko do polskiej szkoły.

Chcemy, aby nasze dzieci, wychowane w polskich szkołach, miały przed sobą otwartą drogę do wszelkich stanowisk na Śląsku i w całej Polsce, a nie, ażeby, wychowując się w szkole niemieckiej, skazane były na łaskę niemieckiego kapitalisty.

Narodowe Chrześcij. Zjednoczenie Pracy broni religji i Kościoła.

Wiara Chrześcijańska jest największym skarbem naszego ludu. Skarbu tego musimy strzedz i ochraniać wszelkiemi sposobami. N. Ch. Z. P. **stoi twardo i bez zastrzeżeń na gruncie naszej wiary** i nie dopuści do jej pokrzywdzenia. N. Ch. Z. P. uważa, że **muszą być uwzględnione wszelkie słuszne żądania naszego Kościoła katolickiego** i wierzy, że rząd Marsz. Piłsudskiego, cieszący się takiem zaufaniem Ojca św., potrafi skutecznie, jak dotychczas, tak i nadal odeprzeć wszelkie zakusy na prawa naszej religji i naszego Kościoła.

N. Ch. Z. P. dąży także **do uchrześcijanienia naszego życia publicznego.** Wskazania wiary muszą stać się podstawą życia publicznego. Dlatego N. Ch. Z. P. zwalcza wszelkie nadużycia, nieprawości i nieuczciwości. **W obozie N. Ch. Z. P. niema miejsca dla tych, którzy wyzyskiwali i wyzyskują swe stanowiska dla własnych interesów, brali zewsząd pieniądze. Niema miejsca dla złodziei grosza publicznego, zdrajców Kościoła i Narodu, sprzedawczyków i karjerowiczów.** Tylko ludzie uczciwi i organizacje, wyznające zasady chrześcijańskie nie tylko ustami, ale przedewszystkiem czynami, mogą należeć do N. Ch. Z. P.

Narodowe Chrześcij. Zjednoczenie Pracy broni ludu pracującego.

N. Ch. Z. P., stojąc na gruncie zasad chrześcijańskich i sprawiedliwości społecznej, uważa, że **warstwy pracujące muszą doznawać ze strony władz państwowych specjalnej opieki,** zwłaszcza, że stanowią one olbrzymią część społeczeństwa polskiego na Śląsku. N. Ch. Z. P. dąży więc do **podniesienia poziomu i poprawy stosunków gospodarczych ludu pracującego.**

Domaga się skutecznej **walki z drożyzną i bezrobociem,** zwiększenia znaczenia roli **organizacyj zawodowych, gospodarczych i społecznych** w życiu państwowem, utrzymania całokształtu **ustawodawstwa socjalnego, oraz jego rozbudowania** przez polepszenie ubezpieczeń społecznych we wszelkiej postaci, rozszerzenia i uproszczenia **sądownictwa pracy,** utrwalenia robotniczych **rad zakładowych,** oraz rozszerzenia ich działalności na wszystkie warsztaty pracy (przedsiębiorstwa i urzędy), powiększenia kompetencji **socjalnych instytucyj rozjemczych różnego rodzaju, udoskonalenia** ustawodawstwa o **ochronie warunków zdrowia, życia i pracy sfer robotniczych, poparcia materjalnego ruchu spółdzielczego** ze strony czynników państwowych.

N. Ch. Z. P. domaga się roztoczenia specjalnej opieki **nad warstwą rolniczą,** a w szczególności szybkiego przeprowadzenia reformy rolnej i ułatwienia parcelacji ziemi między ludność **rolniczą przez udzielenie łatwego i taniego kredytu.**

N. Ch. Z. P. domaga się wydatnej poprawy bytu **pracowników państwowych i umysłowych.**

N. Ch. Z. P. występuje w obronie upośledzonego dotąd **polskiego stanu średniego** na Śląsku, przyrzekając mu pełne poparcie jego żywotnych interesów.

N. Ch. Z. P. domaga się zabezpieczenia należytych warunków **inwalidom wojennym oraz górniczym i hutniczym**, jak również sprawiedliwego odszkodowania dla **uchodźców ze Śląska Opolskiego.**

Narodowe Chrześcij. Zjednoczenie Pracy broni interesów Śląska.

Nasza dzielnica, zdobyta krwią i potem polskiego ludu pracującego, musi domagać się specjalnej opieki od rządu i specjalnego uwzględnienia swych żądań. Istnieją w naszym ludzie niespożyte siły i niezmierne zasoby, które należy wyzyskać dla rozbudowy Województwa Śląskiego.

N. Ch. Z. P. domaga się, by **wszystkie sprawy śląskie uwzględniane były pod kątem interesów naszego kraju i naszej ludności.** N. Ch. Z. P. domaga się, by przy obsadzaniu wszelkich placówek i stanowisk w naszym kraju brano pod uwagę w pierwszym rzędzie odpowiednie osoby, pochodzące ze Śląska.

N. Ch. Z. P. jest obozem politycznym śląskim, złożonym przedewszystkiem z elementów rodzimych. **Jako kandydatów na posłów i senatorów wysuwa ludzi, pochodzących z ludu śląskiego, dobrych i uczciwych Polaków,** znających stosunki i zżytych z potrzebami naszej dzielnicy. Z drugiej strony **potępia separatyzm, szerzony przez Kustosa i Korfantego.** Separatyzm ich chce rozluźnić węzły, łączące Śląsk z Polską, a temsamem **ich działalność wychodzi na korzyść Niemców,** którzy pragną tego samego. Stojąc na straży żywotnych interesów naszego Województwa, nie wolno nam jednak zapominać, że **los naszego kraju jest ściśle złączony z losem Polski.** Dlatego dla dobra własnego, dla dobra naszego kraju i naszych dzieci musimy zwalczać wszelkie próby tych, którzy dla własnej korzyści chcą wykopać przepaść między nami a Polską. **Robota tych ludzi wspomaga przeciwpaństwową robotę niemieckiej hakaty.**

N. Ch. Z. P. poleca swym posłom stać silnie **na straży autonomji Województwa Śląskiego.** Uważa jednak, że statut autonomiczny należy **ulepszyć w tym kierunku, by Sejm Śląski mógł się zajmować przedewszystkiem sprawami społecznemi, kulturalnemi i gospodarczemi naszej dzielnicy,** oraz w kierunku rozszerzenia samorządów gospodarczych, aby sejm nie trwonił sił i czasu na rozprawy partyjno-polityczne. Za jeden z ważnych środków uzdrowienia Sejmu Śląskiego uważa N. Ch. Z. P. **zniesienie nietykalności posłów Sejmu Śląskiego w czasie zamknięcia sesji sejmowej i ograniczenie wysokości dyjet poselskich.**

Dotychczas obowiązująca zasada nietykalności posłów Sejmu Śląskiego także w czasie, kiedy Sejm nie obraduje, nie przynosi ludowi polskiemu żadnych korzyści, a wyzyskiwana jest do propagandy antypolskiej przez posłów niemieckich, którzy pod osłoną nietykalności, prowadzą stale zajadłe ataki na Polskę, stąd przenoszone zagranicę. Stałe zaś miesięczne dyjety, pobierane przez posłów Sejmu Śląskiego, nie odpowiadają potrzebie. Posłowie Sejmu Śląskiego powinni pobierać pieniężne wynagrodzenie tylko za dni faktycznie spędzone na pracy w Sejmie w czasie trwania jego sesji.

Narodowe Chrześcijańskie Zjednoczenie Pracy idzie za rządem Marszałka Piłsudskiego.

Z takiemi oto hasłami idzie do wyborów **jednolity obóz polski na Śląsku, skupiony w N. Ch. Z. P.** Tym naszym hasłom i zasadom przeciwstawia się z jednej strony międzynarodowa demagogja komunistów i socjalistów, z drugiej strony osobisty interes i ambicja zbankrutowanych i skompromitowanych osobników. **Nie wolno nam jednak dać się zwieść frazesami, pochodzącemi**

z tamtych stron. Musimy pamiętać, że **zbliżające się wybory mają dla Polski i dla Śląska specjalne znaczenie.** Przyszły Sejm będzie musiał rozstrzygnąć pytanie, **czy Polska ma być silnem, dobrze rządzonem, a przez to bogatem państwem,** które zapewnia dobrobyt wszystkim swym obywatelom, **czy też ma się stać z powrotem słabą,** rządzoną przez interes partji i ich przywódców, pogrążającą się w ruinie politycznej i gospodarczej.

Polska dzisiejsza dzięki mądrym rządom **Marsz. Piłsudskiego,** stała się silnem, powszechnie zagranicą szanowanem państwem i znajduje się na dobrej drodze do gospodarczej pomyślności. Dlatego przy nadchodzących wyborach głównem pytaniem, na które każdy obywatel musi odpowiedzieć, jest: **czy iść z rządem, czy przeciw rządowi?** Niemcy, komuniści, socjaliści, kustosowcy i korfantowcy mimo wszelkie wykręty są przeciw rządowi Marsz. Piłsudskiego i chcą przez opozycję w stosunku do rządu rzucić Polskę znowu w odmęty anarchji i katastrofy.

Na terenie Województwa Śląskiego **jedynie Nar. Chrz. Zjedn. Pracy idzie z rządem Marsz. Piłsudskiego i jego reprezentantem na Śląsku Wojewodą dr. Grażyńskim.** N. Ch. Z. P. popiera wszystkie ich wysiłki, które zmierzają do wszechstronnej poprawy stosunków w państwie i na Śląsku.

Bo tylko silny, trwały i dobry rząd, jakim jest rząd **Marsz. Piłsudskiego,** stworzyć może silną i praworządną Polskę. **A tylko silna Polska może zapewnić pomyślny rozwój naszego Śląska i załatwienie potrzeb ludu pracującego.**

Dlatego Narodowe Chrześcijańskie Zjednoczenie Pracy łączy się z temi wszystkiemi czynnikami w naszem Państwie, które skupione w **Bezpartyjnym Bloku Współpracy z Rządem** chcą razem z rządem **Marszałka Piłsudskiego** pracować twórczo nad wzmocnieniem naszego państwa **dla dobra Polski i Śląska.**

Lista N. Ch. Z. P. nosi numer 1.

Narodowe Chrześcijańskie Zjednoczenie Pracy zwraca się do wszystkich uczciwych obywateli, aby poparli jednolity front polski na Śląsku dla dobra Religji, Polski i Śląska.

Niech żyje jednolity obóz wyborczy polskiego ludu pracy na Śląsku!

Niech żyje jednolity front polski!

Niech żyje Polska! **Niech żyje Śląsk!**

Narodowe Chrześcijańskie Zjednoczenie Pracy.

(Bezpartyjny Blok Współpracy z Rządem)

Wszyscy głosują na 1

Przeczytaj i podaj dalej.

Drukarnia Śląska Sp. z ogr. odp. Katowice